

Lubię kiedy kobieta
/Kazimierz Przerwa Tetmajer/

Lubię kiedy mężczyzna
(Parodia – Julka)

Lubię, kiedy mężczyzna szaleje w napięciu,
kiedy jak dzikie zwierze graży się w przejęciu,
oczy pałają żądzą, usta plotą brednie
i wargi ślepo błędzą za zdrojem bezwiednie.

Lubię, kiedy rozkoszy pragnie oniemiały,
I drżące wbija palce, pastwi się nad ciałem,
Sapie, jak rozplodowy byk ciężkim oddechem,
wtedy ja się odsuwam z szyderczym uśmiechem.

I lubię ten wstyd, kiedy duma mu zabrania
przyznać się, że nie sprosta sile pożądania.
Syci ją, a w efekcie nic się nie odmienia,
z drwiącą miną przenikam lękliwe spojrzenia.

Lubię, gdy się przemienia w padalca koło mnie
pokonany, malutki i zły nieprzytomnie.
Lubię bujać w obłokach, figle takim płatać,
co myślą, że są pępkiem kobiecego świata.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Julka, dodano 27.10.2012 17:16

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.